

ROMAŃSKIE DETALE ARCHITEKTONICZNE I FRAGMENTY RZEźB ODNALEZIONE W TYŃCU W LATACH 1970 - 1980

Klementyna Żurowska

W trakcie prac renowacyjnych i odbudowy dalszych części opactwa tyńskiego prowadzonej w ciągu ubiegłego dziesięciolecia odkryto szereg nie znanych dotąd detali architektonicznych i fragmentów rzeźbionych, pochodzących z różnych epok i faz stylowych kościoła i klasztoru. Wśród tych znalezisk można wyróżnić kilkanaście elementów wykonanych z piaskowca, bez wątplenia należących do tego samego zespołu romańskiej architektury opactwa, która w swym głównym zarysie odkryta została podczas odbudowy i badań prowadzonych po II wojnie światowej, a następnie opublikowanych w 1971 r.¹ Te odkryte w ostatnich latach romańskie fragmenty z opactwa tyńskiego w zwięzły sposób przedstawione zostaną poniżej.

I. Cztery fragmenty półkolumn przyściennych:

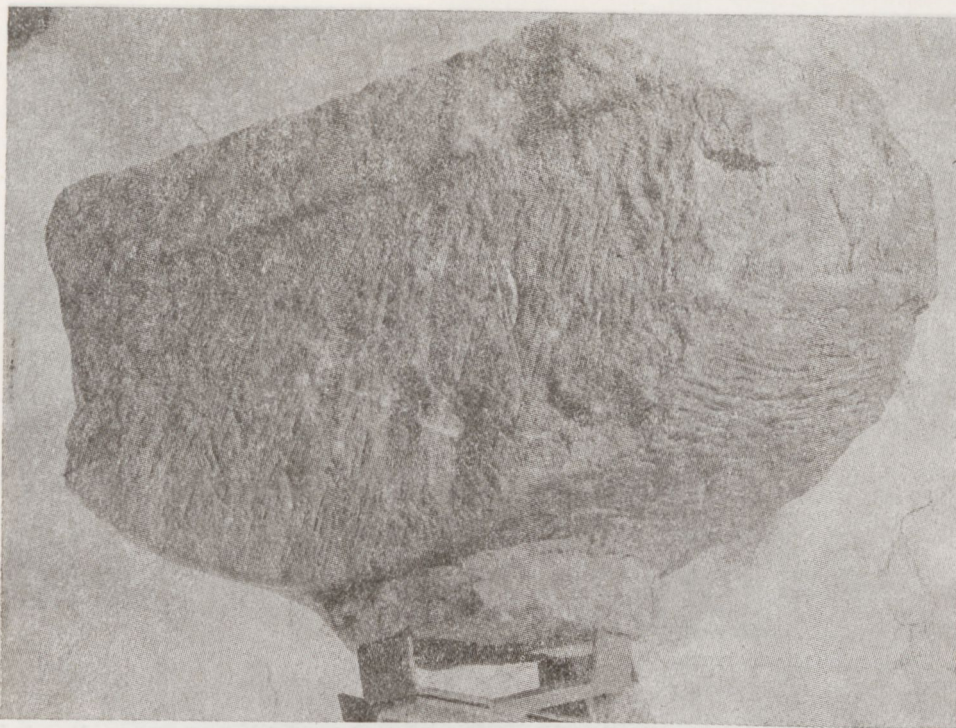
1. zachowana wysokość 63 cm; przekrój około 30 cm;
2. zachowana wysokość 38 cm; przekrój około 30 cm; pęknięty, obecnie w dwu częściach;
3. zachowana wysokość 49 cm; przekrój 35 cm; ten element trzonu wykuty został razem z ciosem licującym przyległy do półkolumny mur; szerokość ciosu 24 cm, a grubość 20 cm;
4. Zachowana wysokość 78 cm; przekrój 30 cm (fig. 1).

Dwa pierwsze fragmenty półkolumn są silnie zniszczone. Stan zachowania dwu ostatnich jest bardzo dobry. Wszystkie cztery są średnicą przekroju zbliżone są do dwu półkolumn zachowanych *in situ* w pomieszczeniu z klatką schodową. Tamże półkolumna wschodnia w swym górnym odcinku, widocznym na piętrze, zachowana jest również wraz z wykutymi z nią z jednego bloku ciosami licującymi ścianę sąsiednią². Nie ulega wątpliwości, że cztery nowo odnalezione fragmenty są relikta-
mi półkolumn wyznaczających rytm przęseł naw bocznych kościoła romańskiego.



1. Tynec, opactwo, fragmenty półkolumn przyściennych nr 3 i 4. Fot. A. Rzepecki

II. Głowica typu „młotowego” (fig. 2). Jest to wydłużony blok o dwu płaskich, równoległych bokach w kształcie wycinka koła; wygięta łukiem strona stanowi dolną, spodnią część głowicy, wiążącą się bezpośrednio z ułamanym trzonem kolumnienki. Część górna zwieńczona jest niskim abakusem, nieco szerszym od samej głowicy. Wymiary: długość abakusa 50 cm; szerokość abakusa 22 cm; wysokość całości 27 cm, w tym wysokość abakusa 7 cm; szerokość głowicy ok. 20 cm; przekrój trzonu kolumnienki 18 cm. Na obu krótszych bokach widoczne są znaczne obtłuczenia. Głowica ta ma formę identyczną z głowicą typu „młotowego” odkrytą w Tyńcu w czasie badań prowadzonych w latach sześćdziesiątych³. Obie są ponadto bardzo zbliżone swymi wymiarami (wymiarzy głowicy odkrytej w latach sześćdziesiątych: długość abakusa 46 cm; szerokość abakusa 22 cm; wysokość całości 32 cm, w tym wysokość abakusa 7 cm; szerokość głowicy 21 cm; przekrój trzonu ułamanej kolumnienki 19 cm). Oba kapitele „młotowe” z Tyńca są typowym zwieńczeniem kolumnienek prześwietów wieżowych lub pomieszczeń międzywieżowych. W polskiej architekturze romańskiej takie kapitele znane są z kościołów w Czerwińsku, Wysocicach i Św. Andrzeja w Krakowie. W Czerwińsku kapitel „młotowy” ma kształt potężnego, wydłużonego, odwróconego stożka o płaskich polach bocznych w formie tra-



2. Tyniec, opactwo, głowica typu „młotowego”. Fot. A. Rzepecki

pezu⁴. Podobnie ukształtowane są imposty nad kapitelami w przeswitach wieżowych w Wysocicach⁵. Formę identyczną z kapitelami „młotowymi” odkrytymi w Tyńcu odnajdujemy w kościele Św. Andrzeja w Krakowie. Występuje ona w głowicach kolumniek przeswitów obu wież oraz jako impost na kapitelach kostkowych kolumniek przeswitu międzywieżowego⁶. Odnalezienie dwu głowic typu „młotowego” w opactwie tynieckim stanowi oczywisty dowód na istnienie wież w fasadzie zachodniej romańskiego kościoła opackiego, wzniesionego w ostatniej ćwierci wieku XI. Same wieże budowano zapewne już na początku wieku XII i tak również należy datować kapitele „młotowe” z Tyńca. Relacja czasowa głowic tynieckich i identycznych w kościele Św. Andrzeja w Krakowie nie rysuje się natomiast jasno, gdyż ten ostatni zabytek wciąż nie jest właściwie datowany⁷. Drugiej fazy budowlanej kościoła Św. Andrzeja, a tym samym jego wież, nie sposób jednak datować na początek XII w., lecz co najmniej na połowę tego stulecia, a zatem kapitele „młotowe” tego zabytku są zapewne późniejsze od tynieckich. Trzeba mieć przy tym na uwadze fakt, że w Krakowie już ok. poł. XI w. zaczęto wznosić kościół Św. Gereona na Wawelu, który otrzymał dwuwieżową fasadę zachodnią⁸, a w końcu XI w. zaczęto budowę katedry z inicjatywy Władysława Hermana, również o dwu wieżach od strony



3. Tyniec, opactwo, rzeźba lwa. Fot. K. Mróz

zachodniej⁹. Tak więc budowniczo wie tynieckiego klasztoru mogli mieć lokalne wzorce dla swych kapiteli „młotowych”, a podobieństwo form tychże kapiteli z prześwitami kościoła Św. Andrzeja dowodzi jedynie ciągłości miejscowej tradycji budowlanej.

III. Rzeźba lwa (fig. 3 i 4). Odnaleziona została w ziemi na terenie tzw. gospodarstwa obecnego klasztoru. Na podstawie o wymiarach: długość 44 cm, szerokość 26 cm, przedstawiono postać lwa w pozycji leżącej. Wysokość rzeźby wynosi 30 cm, w tym podstawa 5 cm. Głowa lwa nie zachowała się. Wokół miejsca jej obłamania po stronie prawej oraz od góry i dołu widoczne są fragmenty grzywy w formie dwu równoległych pasm płaskich wałeczków. Przy wydatnym, gładkim zadzie plastycznie została uformowana prawa łapa z sześcioma pazurami, lewą zaś zaledwie zaznaczono. Ogon, w formie zgrubienia na zadzie, a dalej cieńszego wałka, przerzucony jest na grzbiet spod prawej łapy. Brak śladów kolumnienki na grzbiecie, a lewa tylna część podstawy jest uszkodzona. Spośród dziesięciu pełnoplastycznych przedstawień lwów romańskich znanych z terenu Polski (Śląsk i Kraków) lew tyniecki jest najmniejszy¹⁰. W stosunku zaś do przykładów krakowskich lwa tynieckiego cechuje bardziej ogólne, kubiczne traktowanie ciała i słaby relief grzywy. Datowanie może mieć tylko charakter ogólny na wiek XII. Rzeźba jest zapewne fragmentem dekoracji portalu głównego kościoła opackiego lub mogła ewentualnie wiązać się z tronem opackim.



4. Tyńiec, opactwo, rzeźba lwa. Fot. K. Mróz

IV. Sześć fragmentów trzonów kolumnienek:

1. zachowana wysokość 25 cm; przekrój 15 cm;
2. zachowana wysokość 38 cm; przekrój 17 cm;
3. zachowana wysokość 35 cm; przekrój 19 cm; (pęknięta)
4. zachowana wysokość 75 cm; przekrój 15 cm;
5. zachowana wysokość 21 cm; przekrój 15 cm;
6. zachowana wysokość 22 cm; przekrój 15 cm;

Są to niewątpliwie pozostałości kolumnienek bliźnich z krążganka.

V. Baza przyścienna, zachowana z fragmentem ułamanego trzonu półkolumnienki (fig. 5). Składa się z czworobocznej plinty i wydatnego wałka. Wysokość całego elementu 18 cm; wysokość samej bazy 10 cm, w tym wysokość plinty 7 cm, a wysokość wałka 3 cm; szerokość bazy 25 cm; przekrój trzonu półkolumnienki 15 cm. Baza powyższa jest w typie



5. Tyniec, opactwo, baza przyscienna. Fot. A. Rzepecki

odkrytej wcześniej, a umieszczonej w wykazie L. Kalinowskiego pod nr 2¹¹. Pochodzi bez wątpienia z krużganka klasztornego.

VI. Połowa głowicy bliźniej z dekoracją płaskorzeźbioną. Odkryta w 1980 r. na dziedzińcu barokowym klasztoru. Ma kształt ściętej piramidy odwróconej podstawą do góry, zwieńczonej prostokątnym abakusem i ujętej od dołu kolistym w przekroju pierścieniem. Wymiary: długość 29 cm; wysokość 22 cm, w tym wałek 3 cm, abakus 5,5 cm; szerokość 20,5 cm. Wymiary pól trapezowych: AP 18×12×14,5×16 cm; O 16×14×16×16,5 cm; RL 27×16×14×17 cm¹². Pole prawego awersu nie jest dobrze zachowane, a górny lewy narożnik został ułamany (fig. 6). Z prawej strony trapezowego pola widoczny jest zarys uskrzydłonego zwierzęcia, zapewne gryfa, o długich, szpiczastych uszach, z pyskiem zwróconym w stronę lewą i wyraźnie zaznaczonym okiem. Jedno skrzydło wznosi się ponad głowę zwierzęcia w górnym prawym narożniku pola, drugie poniżej głowy osłania tułów, z którego w dole po prawej stronie wystaje łapa o trzech szponach. Z pyska zwierzęcia wychodzą dwie dwupasmowe wici roślinne, z których każda zakończona jest palmętą. Po lewej stronie pola widać niezbyt wyraźny zarys tułowia drugiego zwierzęcia — z dwoma skrzydłami, o jednej lub dwu nogach ze szponami. Nad skrzydłami mieści się trójlistna palmeta. Wzór na polu

6. Tyniec, opactwo, połowa głowy bliźniej, awers prawy.



7. Tyniec, opactwo, połowa głowy bliźniej, rewers lewy.



8. Tyniec, opactwo, połowa głowicy bliźniej, bok krótszy.

lewym rewersu układa się w kształt trzech dużych serc, utworzonych z wałeczków (fig. 7). Serca te usytuowane są koncentrycznie i wierzchołkami skierowane na zewnątrz. Każde z nich zamyka palmetę sześciolistną i siedmiolistną. W miejscach wolnych między sercami a obwodem trapezu wyrastają również palmetki. W środku, u podstawy serc mieści się rodzaj grubej łądygi. Środek pola węższego, doskonale zachowanego, zdoła siedmiopłatkowa rozeta wokół kolistej tarczy (fig. 8). Motyw ten jest wpisany w ośmioboczną gwiazdę uformowaną z dwu kwadratów, których boki utworzone są z dwupasmowych wstęg przeplecionych ze sobą pod kątem 45° . Trzy górne wierzchołki ramion gwiazdy przechodzą w trójlistne palmetki, pomiędzy którymi umieszczone są cztery guzy. U dołu między dolnymi ramionami gwiazdy widnieją dwie półpalmetki. Głowica ta jest bezsprzecznie kolejnym przykładem z serii głowic odnalezionych wcześniej i opublikowanych przez L. Kalinowskiego, a pochodzących z romańskiego krużganka w opactwie tynieckim¹³. Motywy na rewersie są bardzo zbliżone do dekoracji rewersu głowicy opisanego pod nr 6¹⁴. W obu występują po trzy serca z palmetami, które jednak we wcześniej znanej zrosnięte są wierzchołkami. Motyw rozety wpisanej w pięcioramienną gwiazdę, na boku węższym, jest niemal dokładnym powtórzeniem rewersu głowicy nr 5¹⁵. Jedyne awers zdaje się mieć kompozycję oryginalną, jakkolwiek zbudowaną ze znanych elementów wici roślinnej i palmet, a zamiast ptaków pojawiają się gryfy. Motywy użyte do dekoracji opisanego głowicy należą, wedle klasyfikacji L. Kalinowskiego, do następujących grup: I-AP, III-RL i bok O¹⁶.

Omówione powyżej relikty romańskiego kościoła i zabudowań opactwa w Tyńcu nie wnoszą zmian do ustaleń przedstawionych w publi-

kacji z 1971 r.¹⁷. Potwierdzają natomiast niektóre z prezentowanych tam też i bez wątplenia winny być znane jako materiał uzupełniający poprzednie badania.

¹ „Folia Historiae Artium”, VI/VII, 1971, s. 5-265.

² K. Żurowska, *Romański kościół opactwa benedyktynów w Tyńcu*, „Folia Historiae Artium” VI/VII, 1971, s. 66 i fig. 22-25.

³ Ibidem, s. 78 i fig. 41.

⁴ Por. *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku w. XIII*, Pod red. M. Walickiego, Warszawa 1971, s. 681. Nie ma całkowitej pewności, czy obecne kapitele „młotowe” w Czerwińsku są pierwotne. W tej sprawie cf. T. Mroczko, *Czerwińsk romański*, Warszawa 1972, s. 20.

⁵ Por. *Sztuka polska przedromańska i romańska...*, s. 786.

⁶ Ibidem, s. 146-147, 718 oraz fig. 69.

⁷ Mimo szeregu opracowań problem kościoła Św. Andrzeja w Krakowie nie jest w pełni wyjaśniony, a datowanie poszczególnych faz nie opiera się na przekonującym materiale dowodowym. Ostatnio A. Tomaszewski wysuwa propozycję datowania fazy I na pocz. XII w., a fazy II na 2 lub 3 ćw. XII w. Równocześnie autor ten stwierdza, że odnalazł w Prandocinie nie publikowane dotąd fragmenty przeźroczy wieżowych bliźniaczo podobne do tych w kościele Św. Andrzeja w Krakowie. Cf. A. Tomaszewski, *Romańskie kościoły z emporami zachodnimi*, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1974, s. 110-115.

⁸ Odkrycie dokonane w 1983 r. przez Z. Pianowskiego.

⁹ Por. K. Żurowska, *Geneza zachodniej części tak zwanej drugiej katedry wawelskiej*, „Prace z Historii Sztuki” X, 1972, s. 48 n.

¹⁰ Por. *Sztuka polska przedromańska i romańska...*, s. 694, 722, 756-757, 758.

¹¹ L. Kalinowski, *Zabytki rzeźby romańskiej w opactwie tynieckim*, „Folia Historiae Artium” VI/VII, 1971, s. 156 i fig. 37.

¹² Oznaczenia przyjęte wedle schematu L. Kalinowskiego, o.c., s. 138.

¹³ Cf. L. Kalinowski, o.c., s. 138-155.

¹⁴ Ibidem, s. 150-152, fig. 25.

¹⁵ Ibidem, s. 147-150, fig. 20.

¹⁶ Ibidem, s. 155.

¹⁷ Cf. przyp. 1.